

Sygn. akt III AUa 101/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska (spr.)
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja SA Małgorzata Pasek
	Protokolant: p.o. protokolanta sądowego Sylwia Zawadzka

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2018 r. w Lublinie

sprawy H. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji H. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 11 grudnia 2017 r. sygn. akt VIII U 304/15

oddala apelację.

Małgorzata Pasek Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Elżbieta Czaja

Sygn. akt III AUa 101/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 stycznia 2015 roku, nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił H. S. prawa do emerytury.

W uzasadnieniu swego stanowiska organ rentowy powołując się na art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 748, tekst jednolity ze zmianami) w związku z § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43, ze zmianami) wskazał, że wnioskodawca wykazał na dzień 1 stycznia 1999 roku ogólny staż ubezpieczeniowy w

wymiarze, co najmniej 25 lat, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, osiągnął wiek emerytalny 60 lat, ale nie udowodnił 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Dodał, że nie uwzględniono okresów od dnia 17 marca 1987 roku do dnia 15 września 1988 roku z uwagi na brak świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

W dniu 23 lutego 2015 roku H. S. wniósł odwołanie od powyższej decyzji, domagając się jej zmiany i przyznania mu prawa do emerytury. Wskazał, że spełnił wszystkie warunki do ustalenia prawa do emerytury, a w szczególności był zatrudniony w szczególnych warunkach na stanowisku malarza konstrukcji stalowych na wysokości podczas zatrudnienia w miejscowości N., na terenie byłego ZSRR, a obecnej Ukrainy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, wywodząc jak w treści zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia:

H. S. urodził się w dniu (...). W dniu 16 grudnia 2014 roku złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury, wskazując iż jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Jednocześnie złożył wniosek o przekazanie zgromadzonych tam środków na dochody budżetu państwa.

W toku postępowania przez organem rentowym wnioskodawca przedstawił:

- świadectwo pracy z dnia 31 grudnia 2003 roku wystawione przez Przedsiębiorstwo (...) S.A. w upadłości w P., w którym wskazano, że w okresie od dnia 1 lipca 1978 roku do dnia 31 grudnia 2003 roku wnioskodawca był zatrudniony w tym zakładzie pracy w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach malarz, cieśla i szklarz. W świadectwie tym wskazano, iż m.in. w okresie od dnia 17 marca 1987 roku do dnia 15 września 1988 roku ubezpieczony przebywał na urlopie bezpłatnym. - świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, z którego wynikało, iż w okresie tego zatrudnienia, od dnia 2 stycznia 1982 roku do 31 grudnia 2003 roku wykonywał prace ciesielskie na wysokości wymienione w Wykazie A, Dziale V, poz. 3 załącznika do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku

- świadectwo pracy z Przedsiębiorstwa (...)Sp. z o.o. w L. z okresu zatrudnienia od dnia 17 marca 1987 roku do 15 września 1988 roku w C. Elektrowni (...) w N. na stanowiskach cieśla – szklarz – malarz.

Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił H. S. prawa do emerytury z uwagi na nieudowodnienie wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił, że wnioskodawca legitymuje się na dzień 1 stycznia 1999 roku stażem ubezpieczeniowym w wymiarze 25 lat, 1 miesiąca i 22 dni, w tym 18 lat, 11 miesięcy i 20 dni okresów składkowych, 1 roku i 25 dni okresów nieskładkowych oraz 4 lata 11 miesięcy i 15 dni okresów uzupełniających. Nadto udowodnił 13 lat, 11 miesięcy i 21 dni okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W toku postępowania sądowego ustalono, że H. S. pracował w okresie od dnia 1 lipca 1978 roku do 31 grudnia 2003 roku w Przedsiębiorstwie (...) z siedzibą w P., zajmując stanowiska malarza, szklarza i cieśli. W czasie tego zatrudnienia, korzystał kilkakrotnie z urlopów bezpłatnych, w tym od dnia 17 marca 1987 roku do 15 września 1988 roku. W okresie urlopu bezpłatnego skarżący został zatrudniony przez Przedsiębiorstwo(...) Zakład (...)w L. na budowie eksportowej w byłej ZSRR – C. Elektrownia (...) w N. od dnia 17 marca 1987 roku do 15 września 1988 roku, na stanowisku cieśla – szklarz – malarz. Z dniem 1 grudnia powierzono mu dodatkowo obowiązki brygadzysty brygady szklarzy.

Podczas zatrudnienia w byłej ZSRR wnioskodawca pracował na budowie C. Elektrowni (...). Wykonywał tam pracę jako malarz konstrukcji metalowych w budynku samej elektrowni, ale także w halach sportowych oraz budynkach mieszkalnych i użyteczności publicznej powstającego wówczas miasta N.. W elektrowni skarżący malował konstrukcje

stanowiące podpory dachu. Pracę wykonywał wówczas na wysokości od 5 metrów do 15 metrów nad ziemią, malował minią, chlorokauczukiem i epoksydami. Pracował z zabezpieczeniem, przypięty specjalnymi pasami. W budynkach użyteczności publicznej mieszkalnych zaś malował ściany i sufity wewnątrz budynku oraz balkony od poziomu zero wzwyż. Praca była podzielona w ten sposób, że część tygodnia wnioskodawca pracował w elektrowni, zaś pozostałe dni tygodnia wykonywał prace malarskie w innych budynkach. Dorywczo odwołujący wykonywał też prace szklarskie.

Stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o przytoczone dowody z dokumentów zawartych w aktach sprawy, aktach ZUS oraz dokumentację osobową wnioskodawcy, które obdarzono wiarą w całości. Zostały one sporządzone w przepisanej formie, w oparciu o obowiązujące w dacie ich wydania przepisy prawne, przez kompetentne osoby w ramach przysługujących im uprawnień. Wobec tego dokumenty powyższe zostały obdarzone wiarą jako autentyczne i rzetelne, a przez to prawdziwe.

Sąd w pełni obdarzył wiarą angażę, umowy o pracę, pisma i przeseregowania znajdujące się w aktach osobowych dotyczących H. S. z okresu jego zatrudnienia na budowie eksportowej w byłej ZSRR. Sąd ten wskazał, że dokumentacja pracownicza wnioskodawcy prowadzona była dokładnie w sposób chronologiczny, a ponadto nie zawiera ona poprawek. Takie cechy powodują w ocenie Sądu Okręgowego, że daje ona jasny i pełny obraz oraz świadczy o autentyczności akt osobowych.

Sąd pierwszej instancji stwierdził przy tym, że ze zgromadzonych dokumentów wynika, iż wnioskodawcy został zatrudniony do pracy na budowie C. Elektrowni (...) na łączonym stanowisku „cieśla – szklarz – malarz”. Takie stanowisko utrzymano przez cały okres zatrudnienia za granicą. Dodatkowo po paru miesiącach pracy otrzymał dodatkowo funkcje brygadzysty, kierującego brygadą szklarzy. Sąd ten podkreślił przy tym, że sam wnioskodawca w podaniu o przyjęcie go do pracy zgłosił chęć zatrudnienia na budowie eksportowej w zawodzie szklarz – malarz. Należało zatem przyjąć, iż odwołujący rzeczywiście zajmował się w ramach tego zatrudnienia różnymi czynnościami – wykonywał malowanie konstrukcji stalowych na wysokości, ale również budynki mieszkalne wewnątrz (ściany, sufity) oraz na zewnątrz (balkony), budynki użyteczności publicznej, a także zajmował się szkleniem.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy oraz świadków w zakresie w jakim wskazują oni, iż wnioskodawca przez cały okres zatrudnienia w ZSRR wykonywał wyłącznie malowanie na wysokości. Podkreślił, że świadkowie, jak i sam wnioskodawca podawali, iż czynności malowania budynków mieszkalnych wykonywane były na wysokości. W opinii tego Sądu przeczyło to jednak zasadom logiki. Z ich zeznań wynikało, iż malowano wówczas pomieszczenia mieszkalne, które nie mają takiej wysokości, aby istniała konieczność pracy na rusztowaniach. Również zewnętrzne malowanie balkonów nie mogło być cały czas wykonywane z pozycji rusztowania. W zeznaniach świadka M. M. pojawiło się zaś stwierdzenie, iż budynki te były malowane od poziomu zero wzwyż. Także sam wnioskodawca wskazywał, iż prace przy budynkach mieszkalnych wykonywał regularnie, przez określoną część tygodnia. Dlatego też czynności tych nie można uznać za sporadyczne.

Sąd pierwszej instancji uznał również za niewiarygodne zeznania świadków i skarżącego, w tej części w jakiej wynika z nich, iż wnioskodawca nie wykonywał nigdy funkcji brygadzysty, zaś obowiązki szklarza wykonywał jedynie po godzinach pracy. Zeznania te, w ocenie tego sądu stały w sprzeczności z dokumentacją osobową wnioskodawcy, z której wynikało, iż H. S. powierzono funkcje brygadzysty brygady szklarzy. Zdaniem Sądu trudno było uznać, aby funkcję taką powierzono osobie, która czynności szklenia wykonuje jedynie sporadycznie i tylko dodatkowo, po godzinach pracy.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy wskazał, iż co do omówionych stanowisk pracy ubezpieczonego najbardziej wiarygodne pozostają akta osobowe, głównie co do ustalenia przebiegu zatrudnienia skarżącego i dat zmiany stanowisk pracy. Sąd ten podkreślił też, że prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego. Dlatego też Sąd nie mógł poprzestać na zeznaniach wnioskodawcy czy też świadków, ale opierał się całokształcie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim na wiarygodnych dokumentach.

Biorąc powyższe pod uwagę, powołując się na treść powołał się na 184 ust. 1 i 2 ustawy dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst Dz.U. z 2016r., poz. 887 ze zm.) oraz § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43), Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Sąd wskazał, że skarżący przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, jednak złożył odpowiedni wniosek o przekazanie zgromadzonych tam środków na dochody budżetu państwa, ukończył obniżony do 60 lat wiek emerytalny i na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymował się co najmniej dwudziestopięcioletnim stażem pracy.

W rozpoznawanej sprawie sporne było zaś spełnienie przez ubezpieczonego warunku piętnastoletniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Powołując się na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach, ubezpieczony zgodnie z ogólną zasadą rządzącą postępowaniem dowodowym (art. 232 k.p.c.) winien udowodnić, że do dnia 1 stycznia 1999 roku wykonywał przez co najmniej 15 lat taką pracę - wymienioną w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), a więc że faktycznie wykonywał pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach na stanowisku uprawniającym do przejścia na emeryturę w obniżonym wieku. Obowiązki temu ubezpieczony, w ocenie Sądu pierwszej instancji, nie sprostął.

Sąd ten zaznaczył, że prawo do emerytury w obniżonym wieku z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest uzasadnione szybszą utratą zdolności do zarabkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 roku, I UK 393/10, Lex nr 950426). Warunkiem zaś uznania za pracę w warunkach szczególnych jest jej wykonywanie w pełnym wymiarze czasu pracy stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach jednego z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., VIII UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 oraz z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638). W związku z tym niedopuszczalne jest uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do wskazanego rozporządzenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Analizując okres zatrudnienia wnioskodawcy w (...) w L., które ewentualnie mogłyby podlegać zaliczeniu do okresu pracy w warunkach szczególnych Sąd Okręgowy wskazał, iż do obowiązków H. S. oprócz czynności malarza konstrukcji metalowych na wysokości równolegle należały również czynności zwykłego malarza i szklarza. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób uznać, że prace te stanowiły marginalny wycinek w zakresie jego obowiązków, jak to usiłował przedstawić ubezpieczony.

Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji przyjął, że skarżący nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności opisanych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) w wykazie A, dziale V, poz. 6 „prace malarskie konstrukcji na wysokości” rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku.

Ponieważ H. S. nie wykonywał przez okres co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, zaskarżona decyzja zawierała prawidłowe rozstrzygnięcie, a w konsekwencji odwołanie od niej należało oddalić jako bezzasadne.

Apelację od powyższego wyroku złożył H. S., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. 299 k.p.c. poprzez dokonanie oceny wiarygodności i mocy dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w sprawie i dowolne przyjęcie wbrew zeznaniom wnioskodawcy, iż zakres powierzonych mu czynności w ramach stosunku pracy podczas zatrudnienia na budowie eksportowej w ZSRR – C. Elektrownia (...) w N. w okresie od 17 marca 1987 roku do 15 września 1988 roku nie kwalifikował do uznania, iż wykonywał on pracę w szczególnych warunkach jako malarz na wysokości, uprawniającą go do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury.

b) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 258 k.p.c. poprzez dokonanie oceny wiarygodności i mocy dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w sprawie i dowolne przyjęcie wbrew zeznaniom powołanych w sprawie świadków, iż zakres powierzonych wnioskodawcy czynności w ramach stosunku pracy podczas zatrudnienia na budowie eksportowej w ZSRR – C. Elektrownia (...) w N. w okresie 17 marca 1987 roku do 15 września 1988 roku nie kwalifikował do uznania, iż wykonywał on pracę w szczególnych warunkach jako malarz na wysokości, uprawniającą go do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury.

- naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 2 ust. 1 w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez błędne uznanie, iż ubezpieczonemu nie przysługuje prawo do świadczenia emerytalnego z uwagi na fakt, iż zakres wykonywanych przez wnioskodawcę prac podczas zatrudnienia na budowie eksportowej w ZSRR – C. Elektrownia (...) w N. w okresie od 17 marca 1987 roku do 15 września 1988 roku nie kwalifikował do uznania, iż wykonywał on pracę w szczególnych warunkach jako malarz na wysokości, uprawniającą go do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury.

Z uwagi na powyższe apelujący wniósł o zamianę zaskarżonego wyroku w całości i przyznanie wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, iż wnioskodawca w spornym okresie faktycznie wykonywał jedynie czynności odpowiadające stanowisku „malarz konstrukcji na wysokości” wykazanemu w Dziale V, poz. 6 wykazu A zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych w sprawie stanowisko pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W przypadku wnioskodawcy zaś angaż na stanowisko „malarz-szklarz- ślusarz” oznaczał jedynie, że mógł on wykonywać zatrudnienie na tych stanowiskach, a nie faktycznie je wykonywał.

Organ rentowy w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, jeżeli uzasadnienie orzeczenia Sądu pierwszej instancji sporządzonego zgodnie z wymaganiami art. 328 § 2 k.p.c., spotyka się z pełną akceptacją sądu drugiej instancji to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny, analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, jak i zarzuty podniesione w środku zaskarżenia, nie dopatrywał się wadliwości postępowania przed Sądem I instancji. Sąd Okręgowy zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający swobodnej oceny dowodów. Skarżący bezzasadnie zarzucił błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W tym zakresie wskazać należy, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zastrzeżona dla Sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i strony spostrzeżeń i wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1986/10/200). Stosownie do tych reguł Sąd Okręgowy, oceniając zeznania świadków, słusznie uznał, że zebrany materiał prowadzi do pewnych, logicznych i zgodnych z doświadczeniem życiowym wniosków.

Należy podkreślić, że nie jest wystarczającym umotywowaniem zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. przekonaniem strony skarżącej o innej, niż przyjął to Sąd w zaskarżonym wyroku, ocenie materiału dowodowego. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że i tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Ocena zgromadzonego materiału dowodowego, została dokonana przez Sąd pierwszej instancji według własnego przekonania tego Sądu, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego wnioskodawca w spornym okresie tj. od 17 marca 1987 roku do 15 września 1988 roku zatrudniony był w Przedsiębiorstwie (...) Zakład (...)w L. na budowie eksportowej w byłej ZSRR na stanowisku cieśla – szklarz – malarz. Pracę wykonywał wówczas na budowie C. Elektrowni (...) w N. jako malarz konstrukcji metalowych w budynku samej elektrowni, ale także w halach sportowych oraz budynkach mieszkalnych i użyteczności publicznej powstającego wówczas miasta N.. W elektrowni skarżący malował konstrukcje stanowiące podpory dachu. Pracę wykonywał wówczas na wysokości od 5 metrów do 15 metrów nad ziemią, malował minią, chlorokauczukiem i epoksydami. Pracował z zabezpieczeniem, przypięty specjalnymi pasami. W budynkach użyteczności publicznej i mieszkalnych zaś malował ściany i sufity wewnątrz budynku oraz balkony od poziomu zero wzwyż. Praca była podzielona w ten sposób, że część tygodnia wnioskodawca pracował w elektrowni, zaś pozostałe dni tygodnia wykonywał prace malarskie w innych budynkach. Dorywczco odwołujący wykonywał też prace szklarskie.

Świadkowie M. M., M. U., a także sam wnioskodawca wskazywali, że praca wnioskodawcy, poza malowaniem konstrukcji stalowych na wysokości, polegała także na malowaniu ścian i sufitów w budynkach mieszkalnych, a także balkonów od poziomu zero wzwyż, w powstającym obok Elektrowni mieście N.. Wnioskodawca ani świadkowie nie

byli w stanie określić ile czasu zajmowały wnioskodawcy te dodatkowe czynności. Według informacji podanych przez świadka M. U., wnioskodawca na pewno pracował razem z nim wyłącznie przy malowaniu elementów stalowych przez okres 8 miesięcy. W pozostałym czasie wykonywał zaś czynności związane z malowaniem zewnętrznym szkół, przedszkoli, sklepów oraz wewnątrz tych budynków malował sufity i ściany. Zeznań świadka M. U. wnioskodawca nie podważył w żaden sposób. Świadek ten zaś zeznał w sposób pewny, że pamiętał okoliczności pracy wnioskodawcy na budowie eksportowej w byłej ZSRR. Zeznania te zasługiwały na obdarzenie ich wiarą. Świadek M. M. potwierdził, że N. były budowane bloki mieszkalne, sklepy, że malowali sufity do wysokości 3 m a na zewnątrz balkony od poziomu zero. Wnioskodawca z kolei stwierdził, że w budynkach mieszkalnych malowali sufity do wysokości 3m, także balkony. Do wykonania były też różne inne prace oraz, że wykonywał prace jako szklarz, dorywczo jak trzeba było uzupełnić jakieś szyby. Stwierdził nadto, że malował ściany w Domu Kultury, basenie kąpielowym, sklepach, ponadto w blokach mieszkalnych. Wnioskodawca wskazał, że malowanie konstrukcji stalowych wykonywał przez kilka dni w tygodniu w elektrowni a resztę tygodnia poświęcał na pracę w powstającym miasteczku. Jeżeli chodzi o dokumentację zgromadzoną w aktach osobowych to wynika z niej, że w dniu 8 stycznia 1988 roku wnioskodawca prosił o przedłużenie kontraktu na stanowisku szklarza oraz w rozliczeniu końcowym umowy kontraktu z 8 sierpnia 1988 roku potwierdza, że wykonywał czynności szklarza. Zdaniem Sądu Apelacyjnego te fakty nie pozwalają Sądowi Apelacyjnemu na zakwalifikowanie tych innych prac jako prac wykonywanych wyłącznie dorywczo, krótkotrwale, sporadycznie skoro sam wnioskodawca stwierdził, że wykonywał prace malarskie konstrukcji na wysokości przez część tygodnia a przez pozostałe dni tygodnia inne prace.

Sąd Okręgowy słusznie uznał, iż zeznania te w sposób jednoznaczny wskazywały, iż wnioskodawca poza pracą malarza konstrukcji stalowych na wysokości wykonywał również prace mniej obciążające tj. prace malarskie wewnątrz budynków. Prawidłowo więc Sąd Okręgowy przyjął, że praca wykonywana przez apelującego w spornym okresie nie może być zakwalifikowana jako praca w warunkach szczególnych wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jednoznacznie należy więc stwierdzić, że o ile H. S. mógł w spornym okresie wykonywać czynności polegające na malowaniu konstrukcji stalowych na wysokości, to nie były one wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Na marginesie dodać należy, że nawet gdyby przyjąć, według zeznań M. U., że H. S. przez okres 8 miesięcy wykonywał wyłącznie prace przy malowaniu konstrukcji stalowych na wysokości, a dopiero później kierowany był do innych, wymienionych prac, to okres ten nie jest wystarczający do uzupełnienia uznanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych okresu pracy w warunkach szczególnych wynoszącego 13 lat, 11 miesięcy i 21 dni.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013 r. I UK 181/13, LEX 1467148). Podkreślić także należy, że obowiązek udowodnienia wszystkich warunków nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym spoczywa na ubezpieczonym. Biorąc zaś pod uwagę, że prawo do emerytury w wieku obniżonym stanowi odstępstwo od ogólnej reguły, wszelkie istotne wątpliwości, które pojawią się w toku postępowania dowodowego oznaczają nieudowodnienie spełnienia warunków uzyskania prawa do wyjątkowego świadczenia. Wszystkie obowiązki dowodowe w zakresie wykazania, że wykonywana praca w spornym okresie miała charakter pracy w warunkach szczególnych, w rozumieniu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z zm.), obciążają wnioskodawcę, a nie organ rentowy.

Konkludując, raz jeszcze podkreślić należy, że warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku, stale tj. ciągle wykonuje pracę w szczególnych warunkach i nie wykonuje w tym czasie żadnych innych czynności nie związanych z zajmowanym stanowiskiem. Zatem, w przypadku jednoczesnego wykonywania prac wymienionych w powołanym rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. z niewymienionymi, nawet gdy stosunek tych prac jest nieproporcjonalnie wysoki na rzecz tych pierwszych, przekreśla to możliwość uznania za pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym

charakterze, jako, że nie była wykonywana stale, w pełnym wymiarze czasu pracy (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 września 2012 r., III AUa 480/12, LEX nr 1220778). W okolicznościach sprawy nie można zatem przyjąć, że wnioskodawca wykonywał tylko prace w szczególnych warunkach wymienione w Wykazie A, dziale V, poz 6 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku.

Z powyższych względów czynności wykonywane przez wnioskodawcę zatrudnionego na stanowisku malarza – cieśli - szklarza nie mogą zostać uznane za pracę w szczególnych warunkach. Tym samym również zarzut apelującego wskazujący na naruszenie przepisów prawa materialnego należy uznać za chybiony.

Reasumując, skarżący nie udowodnił, że legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. W tym stanie rzeczy z uwagi na to, że skarżący nie spełnił wszystkich warunków koniecznych do przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 32 ust. 2 tej ustawy i w zw. z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, stwierdzić należy, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.